

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 12 września 2016 roku powód (...) Spółka Akcyjna w G. wniósł o zasądzenie od pozwanej M. S. kwoty 6.043,97 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego od kwoty 5.899,77 zł od dnia 19 lipca 2016 roku od dnia zapłaty. W uzasadnieniu pozwu wskazano, że strony zawarły umowę pożyczki, a pozwana nie dokonała spłaty zobowiązania.

Wyrokiem zaocznym z dnia 7 czerwca 2017 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi zasądził od M. S. na rzecz (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w G. kwotę 893,97 zł wraz z odsetkami od kwoty 834,66 zł umownymi w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego od dnia 19 lipca 2016 roku od dnia zapłaty przy czym w wysokości nie wyższej niż odsetki maksymalne za opóźnienie oraz kwotę 373 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, nadając w tym zakresie wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności. W pozostałym zakresie powództwo zostało oddalone.

Apelację od powyższego wyroku wniosła strona powodowa, zaskarżając go w części, to jest co do punktu 2, w zakresie w jakim Sąd I instancji oddalił powództwo co do kwoty 5.150 zł wraz z odsetkami.

Wyrokowi temu skarżący zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego:

- a. art. 385¹ § 1 k.p.c. poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, że zapisy stosowane przez powoda dotyczące opłaty administracyjnej stanowią klauzulę niedozwolone ponieważ nie odpowiadają rzeczywistości poniesionym kosztom, gdzie faktycznie ich wysokość określona w umowie odpowiada rzeczywistym kosztom poniesionym przez powoda, a także cenom rynkowym, a co za tym idzie są one zgodne z interesami konsumentów i kształtują wzajemnie prawa i obowiązki stron w sposób równorzędny, w pełni zgodny z dobrymi obyczajami i zasadami współżycia społecznego.
- b. Naruszenie art. 5 pkt 6 w związku z art. 30 ust. 1 pkt 10 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim poprzez jego niezastosowanie i pominięcie, iż obowiązujące przepisy prawa w przypadku kredytu konsumenckiego nie wskazywały górnej granicy opłat, jakie mogą być stosowane przez pożyczkodawców.
- c. Naruszenia art. 36a ust.1 oraz art. 3 ustawy dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim poprzez brak jego zastosowania pomocniczo, w celu oceny kosztów pożyczki, gdy zgodnie z tym przepisem umowa pożyczki zawarta pomiędzy stronami jest zgodna z limitem pozaodsetkowych kosztów kredytu wprowadzonych nowelizacją przepisów, tj. ustawą o zmianie ustawy o nadzorze nad rynkiem finansowym oraz niektórych innych ustaw z dnia 5 sierpnia 2015 r. (Dz. U. z 2015 r. poz. 1357), a przepis ten jest bardziej rygorystyczny niż te obowiązujące w dniu podpisania pożyczki.

W oparciu o powyższe zarzuty powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w części poprzez zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty 5.150 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego od dnia 19 lipca 2016 roku od dnia zapłaty, przy czym w wysokości nie wyższej niż odsetki maksymalne za opóźnienie. Jednocześnie powód wniósł o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym również za instancję odwoławczą, a także kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje. Ewentualnie wniósł o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd O. wy w Ł. zważył, co następuje

Apelacja jest bezzasadna i jako taka podlegała oddaleniu w całości.

Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne i ocenę prawną ustalonego stanu faktycznego dokonaną przez Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi. Zgodnie z art. 505¹³ § 2 k.p.c. jeżeli Sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, uzasadnienie wyroku powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że podniesiony przez skarżącego zarzut naruszenia art. 385¹ § 1 k.p.c. poprzez jego błędną wykładnię nie może być uznany za skuteczny już z tego względu, że przepis ten nie stanowił podstawy rozstrzygnięcia Sądu I instancji w niniejszej sprawie. Sąd Rejonowy dokonując oceny zawartego w zawartej między stronami umowie pożyczki postanowienia przewidującego opłatę dodatkową wskazał, że zastrzeżenie to może podlegać ocenie z punktu widzenia kilku różnych instytucji kodeksu cywilnego. Zważył, że może ono być kwalifikowane zarówno jako niedozwolona klauzula umowna, ale także jako próba obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych, czy też postanowienie sprzeczne z zasadami współzycia społecznego. Ostatecznie Sąd Rejonowy stanął jednak na stanowisku, że najbardziej odpowiednią podstawą w niniejszej sprawie jest art. 58 § 3 k.c. i potraktował to zastrzeżenie jako sprzeczne z ustawą i zmierzające do obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych. Rozważania Sądu I instancji w tym zakresie Sąd Okręgowy uznaje za prawidłowe i w pełni podziela. Z tych tylko względów sformułowany przez skarżącego zarzut naruszenia art. 385¹ § 1 k.p.c. należało uznać za chybiony.

Słusznie Sąd Rejonowy wskazał jednak, że analizowaną klauzulę można oceniać także z punktu widzenia art. 385¹ k.p.c.

Dokonując rozważań w tym zakresie przypomnieć przede wszystkim należy, że strona powodowa jest przedsiębiorcą zajmującym się prowadzeniem działalności gospodarczej w zakresie udzielania pożyczek gotówkowych i przy zawieraniu umów posługuje się wzorcami umownymi. Strona pozwana zaś jako osoba fizyczna winna być w niniejszej sprawie traktowana jako konsument. Kodeks cywilny w art. 22¹ pod pojęciem konsumenta wskazuje osobę fizyczną dokonującą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Zawarta pomiędzy stronami umowa pożyczki nie była związana z działalnością zawodową ani gospodarczą pozwanej.

Dlatego też należało ustalić, czy postanowienia umowy pożyczki były dla jej stron wiążące. Sąd bowiem może, a nawet powinien dokonywać oceny postanowień zawartych umów, a także postanowień samych wzorców umów, co do ich zgodności z prawem. Ocena ta może zostać dokonana in concreto w toczącym się między przedsiębiorcą a konsumentem sporze, którego przedmiotem są skutki prawne określonego postanowienia umowy. Umowy konsumenckie podlegają ocenie w świetle klauzuli generalnej z art. art. 385¹ § 1 k.c.

z wyłączeniem jedynie jednoznacznie sformułowanych postanowień określających główne świadczenia stron oraz tych postanowień, na których treść konsument miał rzeczywisty wpływ, co musi zostać wykazane przez proferenta (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego

w W. z dnia 15 czerwca 2007 roku, VI Ca 228/07).

Zgodnie zaś z treścią art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie uzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. W rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. „rażące naruszenie interesów konsumenta” oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku obligacyjnym, natomiast „działanie wbrew dobrym obyczajom” w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku. R. legis przepisu art. 385¹ k.c. jest ochrona konsumenta jako słabszego uczestnika obrotu w relacjach z przedsiębiorcą - profesjonalistą w danej dziedzinie.

Postanowienie umowne kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, która to sprzeczność rażąco narusza jego interesy. Istotą dobrych obyczajów jest szeroko rozumiany szacunek dla drugiego człowieka. W stosunkach z konsumentami powinien wyrażać się on informowaniem o wynikających z umowy uprawnieniach, niewykorzystywaniem uprzywilejowanej pozycji profesjonalisty przy zawieraniu umowy i jej realizacji, rzetelnym traktowaniu konsumenta jako równorzędnego partnera umowy. Za sprzeczne z dobrymi obyczajami można więc uznać działania zmierzające do niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego

przekonania u konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności. Działania te potocznie określa się jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające in minus od przyjętych standardów postępowania.

W ocenie Sądu Okręgowego postanowienia umowy łączącej strony są niedozwolone w zakresie, w jakim przewidują obowiązek uiszczenia przez pożyczkobiorcę opłaty dodatkowej w określonej w umowie wysokości. Zaznaczyć bowiem należy, że analizowana opłata dodatkowa stanowiła aż 61% łącznej kwoty udzielonej pożyczki (5.150 zł z 8.400 zł). Dodatkowo umowa ta przewidywała także opłatę wstępną w wysokości 250 zł. Z łącznej kwoty pożyczki 8400 zł pozwanej wypłacono zatem jedynie kwotę 3000 zł. W ocenie Sądu Okręgowego zastrzeżona opłata dodatkowa jest rażąco wygórowana

Jak wskazał skarżący, na w/w opłatę dodatkową za obsługę pożyczki, ustanowienie zabezpieczeń oraz inne koszty z nią związane składają się zapłata wynagrodzenia dla agenta pośredniczącego w zawieraniu umowy, przygotowanie formularza informacyjnego, ocenę zdolności kredytowej pożyczkobiorcy poprzez złożenie zapytań do biur informacji gospodarczej, wynagrodzenie pracowników, koszty korespondencji listowej, wycena ryzyka klienta, utrzymywanie baz danych o klientach. W ocenie Sądu Okręgowego zastrzeżenie opłaty w w/w wysokości nie miało żadnego uzasadnienia w rzeczywistej wysokości kosztów ponoszonych za takie czynności, do uznania czego wystarcza już samo doświadczenie życiowe. Dokonując takiej oceny Sąd w pierwszej kolejności miał na względzie fakt, że w umowie pożyczki zastrzeżono także opłatę przygotowawczą w wysokości 250 zł za rozpatrzenie wniosku o udzielenie pożyczki oraz przygotowanie i podpisanie pożyczki, która obejmuje zatem znaczną część ze wskazanych wyżej kosztów. Nadto w ocenie Sądu ewentualne opłaty dodatkowe winny być ustalone na rozsądnym poziomie i nie mogą godzić w interesy konsumenta, a z pewnością nie mogą one stanowić aż 61% kwoty pożyczki.

Mając powyższe na uwadze należało uznać, że w rozpoznawanej sprawie zapis umowny, który zastrzega konieczność uiszczenia świadczenia ubocznego w postaci opłaty dodatkowej na poziomie ustalonym we wzorcu, w sposób oczywisty narusza interesy konsumenta oraz kształtuje jego prawa w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, a tym samym stanowi klauzulę niedozwoloną w rozumieniu art. 385 1 k.c. i należy uznać go za godzący w równowagę kontraktową tego stosunku. Skutkuje to jego bezskutecznością w zakresie wysokości przedmiotowych opłat.

Za nieskuteczny należało uznać także zarzut naruszenia art. 5 pkt 6 w zw. z art. 30 ust. 1 pkt 10 ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim (t. j. Dz.U. z 2016 roku, poz.1528). Przepis ten określa obligatoryjne elementy umowy o kredyt konsumencki

i wskazuje, że jednym z nich jest informacja o wszystkich dodatkowych kosztach, które konsument jest zobowiązany ponieść w związku z umową o kredyt konsumencki. Przepis ten w żadnym przypadku nie stanowi zaś podstawy prawnej zastrzegania w umowie opłat dodatkowych i to w dowolnej wysokości. Rację ma skarżący, iż analizowany przepis wprowadza mechanizmy ochrony konsumentów, którego celem jest pozwienie konsumentowi podjęcie rozsądnej decyzji dotyczącej zaciągnięcia kredytu poprzez dostarczenie mu jasnej informacji o warunkach kredytu. Nie jest to jednak wyłączny środek ochrony konsumenta zawierającego umowę kredytu konsumenckiego, lecz dodatkowy mechanizm ochronny, który wzmocnić ma ochronę konsumenta zawierającego umowę pożyczki gotówkowej. Regulacja ta nie wyłącza innych mechanizmów chroniących konsumentów przewidzianych w przepisach Kodeksu Cywilnego.

Nie ma zatem racji skarżący wskazując, iż z faktu, że wspomniana ustawa w chwili zawierania umowy nie wskazywała górnej granicy opłat, jakie mogą być stosowane przez pożyczkodawców, można wyciągnąć wniosek, iż mogą one być zastrzegane w dowolnej wysokości. Jak bowiem wskazano wyżej, zastrzeżenia umowne zawarte w umowie o kredyt konsumencki podlegają ocenie z punktu widzenia ogólnych reguł dotyczących kształtowania treści zobowiązań, w tym właśnie dotyczących klauzul niedozwolonych czy odsetek maksymalnych.

Z tych samych względów za nieskuteczny należało uznać także zarzut naruszenia art. 36a ust. 1 oraz art. 3 ustawy o kredycie konsumenckim, w którym to przepisie przewidziano kolejny mechanizm chroniący konsumenta będącego pożyczkobiorcą. Przepis ten wskazuje sposób ustalania maksymalnej wysokości pozaodsetkowych kosztów kredytu i stanowi kolejny dodatkowy, ale nie wykluczający innych, mechanizm ochrony konsumenta. Wobec uznania

analizowanego postanowienia za klauzulę niedozwoloną, brak było podstaw do zastosowania, choćby pomocniczo, w/w przepisu art. 36a. W ocenie Sądu Okręgowego analizowane zastrzeżenie należało uznać za klauzulę niedozwoloną, co skutkowało uznaniem jego bezskuteczności. W ocenie Sądu brak jest zatem podstaw do dalszego badania, jaką wysokość opłaty dodatkowej można by w okolicznościach niniejszej sprawy uznać za adekwatną. Dokonana przez Sąd ocena analizowanej klauzuli przewiduje bowiem dalej idący skutek niż zastosowanie art. 36a ust 1 ustawy o kredycie konsumenckim. Przede wszystkim jednak, co zresztą przyznaje sam skarżący, przepis ten nie ma zastosowania w niniejszej sprawie, gdyż jest stosowany jedynie do umów zawartych po dniu 11 marca 2016 roku, a do zawarcia przedmiotowej umowy doszło 23 lutego 2015 roku.

Z tych względów apelacja na podstawie art. 385 k.p.c. podlegała oddaleniu.